

10 gr.

# ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 276 A

Warszawa, wtorek 31 sierpnia 1937 r.

Rok XII

## 41 zabitych — 34 rannych w zajściach na terenie Małopolski Drugi komunikat urzędowy

Ogłoszono dziś drugi komunikat urzędowy o zajściach w Małopolsce podpisany osobiście przez p. premiera. Komunikat zamieszczamy bez zmian i komentarzy.

Po zestawieniu całokształtu materiałów, dotyczących zająć, jakie miały miejsce w centralnych powiatach Małopolski i po przeanalizowaniu przebiegu tych zająć, rząd podaje do wiadomości co następuje:

Stronnictwo Ludowe, wykorzystując drogą wszystkim Polakom rocznicę zwycięstwa Żołnierza Polskiego, zwołało na dzień 15 sierpnia r. b. szereg zgromadzeń, na których proklamowano 10-dniowy powszechny strajk chłopski, mający poprzeć hasła i postulaty polityczne stronnictwa.

Strajk ten miał doprowadzić do zdeorganizowania życia gospodarczego w Państwie przez uniemożliwienie dowozu żywności do miast — przy tym chciano go przeprowadzić za pomocą terroru specjalnie zorganizowanych i uzbrojonych bojówek.

Strajk miał objąć całe państwo nie udało się jednak dzięki poczyni obywatelskiemu mas chłopskich, świadomych akcji rządu, zmierzającej do polepszenia położenia wsi, oraz bezspornie odczuwających poprawę bytu na skutek lepszej koniunktury gospodarczej.

Został on przeprowadzony w centralnych powiatach Małopolski przy pomocy rozagitowanej części członków stronnictwa ludowego, rekrutujących się przede wszystkim z ludności małorolnej, bądź zupełnie z ziemią niezwiązaną oraz stosujących przy tym terror wobec mieszkańców wsi, niechętnych mieć z akcją strajkową nic wspólnego.

Wobec nie udania się prób całkowitego wstrzymania dowozu żywności do miast, bandy, kierowane przez członków stronnictwa ludowego, usiłowały wywołać rozruchy i dopuściły się szeregu aktów gwałtu i zwykłych przestępstw kryminalnych — barykadując drogi, podpalając zabudowania oraz ścinając drzewa owocowe i zabijając zwierzęta połączkowe, należące do osób, niesolidaryzujących się ze strajkiem, — przerywając połączenia telegraficzne i przystępując do rozbiórki mostów.

Doszło następnie do tego, iż uzbrojone bandy poczęły atakować oddziały policji, zaufawszy oszukańczęmu zapewnieniom swych przywódców, że mogą działać bezkarnie, ponieważ policjantom wydano zakaz robienia użytku z broni palnej.

Dopiero, pierzchając po pierwszej salwie policyjnej, obalamuceni uczestnicy napadów przekonali się, iż policja w obronie ładu i spokoju publicznego ma nie tyl-

ko prawo, ale i obowiązek użycia broni.

Ta oszukańcza i zbrodnia akcja spowodowała, iż w czasie zająć zostało zabitych 41 osób, zaś 34 odniosły rany. Cyfra rannych nie może być uważana za ostateczną, ponieważ szereg napastników, którzy odnieśli obrażenia, ukrywa się w obawie przed odpowiedzialnością w lasach i odludnych chatach chłopskich.

Na liście ofiar nie ma zupełnie przywódców i prowodyrów zająć, którzy zapewniali o bezkarności ich uczestników, a następnie, nie troszcząc się o losy rannych, znaleźli dla siebie bezpieczne ukrycie.

Przelana krew chłopska ciąży na tych, którzy w imię własnych interesów politycznych, oszukańczo pchnęli nieodpowie-

dzialne jednostki do aktów gwałtu i terroru, nie licząc się z ofiarami, jakie musiało to za sobą pociągnąć.

Obrażające uczucia Polaków nadużycie rocznicy zwycięstwa oręża polskiego dla proklamowania strajku rolnego i doprowadzenia nieodpowiedzialnych grup chłopskich do aktów gwałtu i terroru nie może minąć bez echa i pociągnięcia nieuniknione konsekwencje, przede wszystkim w stosunku do przywódców.

Podobne wystąpienia, pociągające za sobą ofiary życia ludzkiego i godzące w jedność i zwartość narodu, nie mogą wpłynąć na dalsze postępowanie rządu, zmierzającego do stopniowej poprawy sytuacji materialnej mas chłopskich i zapewnienia ładu i porządku w Państwie.

Warszawa, dnia 30 sierpnia 1937 roku.

(—) SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI  
Gen. Dyw.  
Prezes Rady Ministrów.

## Pełno masonów w ministerstwie oświaty

BERLÍN, 30. 8. W ostatnich dniach zwolniono ostatecznie ze służby państwowej licznych urzędników resortu ministerstwa oświaty. Chodzi częściowo o urzędników, którzy przeniesieni byli w stan nieczynny tuż po przewrocie narodowo - socjalistycznym.

We wszystkich wypadkach powodem ostatecznego zwolnienia jest przynależność tych urzędników do dawnych łóż masonskich lub też związków ostatnio zakazanych.

Masoneria kładzie zwykle szczególny nacisk na obsadzanie swymi ludźmi władz, mających do czynienia z oświatą.

## Posiedzenie sejmu śląskiego Projekt ustawy w szkolnictwie na Śląsku

Dziwny liberalizm w stosunku do Niemców

KATOWICE, 30. 8. Dziś o godz. 10.30 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego. Na porządku dziennym były dwa wnioski: pierwszy projekt ustawy o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, drugi zawierający projekt ustawy o ustroju szkolnictwa.

Pierwszy projekt rozciąga przepisy ogólnie - polskiej ustawy o prywatnych szkołach z dnia 11 marca 1932 na obszar województwa śląskiego, przy czym w uzasadnieniu zaznaczono, że odmienne nieco warunki śląskie wymagają uzupełnienia przepisów tej ustawy. Uzupełnienia te przewidują, że jeżeli otwarcie szkoły prywatnej nie odpowiada potrzebom społecznej środowiska, władza szkolna będzie mogła zakazać założenie szkoły prywatnej.

Artykuł 3-ci tej ustawy normuje sprawę prywatnych szkół względnie

zakładów naukowych i wychowawczych z językiem wykładowym niemieckim, ustalając w sposób bardzo liberalny, nie odbiegający zasadniczo od przepisów konwencji genewskiej kryteria, jakie dzieci i na jakich warunkach mogą być dopuszczone do takich szkół prywatnych.

Drugi projekt ustawy o ustroju

szkolnictwa rozciąga również przepisy ogólnie - polskiej ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 r. na obszar woj. śląskiego.

Oba projekty ustaw przyjęto w pierwszym czytaniu i odesłano do komisji szkolnej, po czym marszałek zarządził przerwę na czas tej komisji.

## Spotkanie Mussolini — Hitler 25 września w Berchtesgaden

PARYŻ, 30. 8. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Rzymu: Szef rządu włoskiego Mussolini spotka się z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden, a następnie uda się z nim do Berlina. Mussolini

pozostanie w Niemczech tylko dwa dni.

W kołach dobrze poinformowanych, ale nieoficjalnych twierdzą, że data podróży Mussoliniego do Berlina została wyznaczona na dzień 25 września.

## Most na Wiśle pod Włocławkiem

W ostatnich dniach września zostanie oddany do użytku publicznego nowozbudowany most na Wiśle pod Włocławkiem. Most ten nosić będzie nazwę Marszałka Śmigłego Rydza. Jest on jednym z najdłuższych mostów w Polsce, długość jego bowiem wynosi 630 m. oraz 150 m wiaduktu.

## Piorun zabił księdza przy odprawianiu nabożeństwa

CZERNIOWCE, 30. 8. Prasa donosi, że w okolicy Ramuncu - Sarat piorun zabił listonosza Wasyla Baicu, zaś w gminie Ramunceni został zabity przez piorun w czasie pracy w polu wieśniak Teodor Vecula. Podobny wypadek spotkał księdza Johan-

na Vangsa w gminie Canul, którego piorun zabił przy odprawianiu nabożeństwa.

## Rozprawy o zająć w Małopolsce

LWÓW, 30. 8. Pierwsze rozprawy o zająć w Małopolsce odbędą się już w przyszłym tygodniu, ponieważ dochodzenia prowadzone są przez prokuratora dr. Tymieńskiego w tempie szybkim.

## Sektor robotniczy Ozonu

W Warszawie odbyła się konferencja robotnicza OZN-u. Przybyło na nią czterdziestu jeden inżynierów z walcącego się ZZZ z Wojtkiem Malinowskim i Niemczykiem na czele. Po przemówieniu p. Wojtki, który powiedział, że pracuje od lat nad zjednoczeniem robotników, zebrani postanowili stworzyć centralę Związku na placówce w Małopolsce z OZN. Wprawdzie sektor robotniczy Ozonu jeszcze nie powstał, ale już są kłopoty organizacyjne, bo na jedno stanowisko kierownika sektora jest aż dwóch kandydatów, p. Wojtek Malinowski i p. Tomaszewicz. A więc niesnaski i kłopot, którego z nich wybrać.

## Ciepło Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 31 b. m.: po mglistym ranku w ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu zmiennym. Na zachodzie i w środku kraju z większymi rozpozogodzeniami, a z przelotnymi deszczami w pozostałych dzielnicach. Dość ciepło (temperatura około 20 stopni). Umiarkowane wiatry zachodnie i północno - zachodnie. Podstawa chmur niskich około 600 m., w Wilnie i na Polesiu od 300 m., a rano uniesiona mgła. Wiatry górne z kierunków północnych do 30 km./godz. W całym kraju lekka skłonność do burz.

# Czesław Peche — symbol

Pojawiły się w prasie pogłoski, że p. Czesław Peche, dyrektor departamentu górniczo - hutniczego ministerstwa Przemysłu i Handlu, ma objąć stanowisko generalnego Dyrektora Wspólnoty Interesów.

Pogłoskom tym zaprzeczono. Mniejsza o sam fakt, ważnym jest to, że się takie pogłoski ukazały, że mogły być prawdziwe, ponieważ policjantom wydano zakaz robienia użytku z broni palnej.

Dopiero, pierzchając po pierwszej salwie policyjnej, obalamuceni uczestnicy napadów przekonali się, iż policja w obronie ładu i spokoju publicznego ma nie tyl-

wobec wielkiego kapitału ma reprezentować interes publiczny. On ma wobec wielkich koncernów reprezentować interes drobnych wytwórców, rzeszy konsumentów. I on ma wobec przedsiębiorstw państwowych zapewnić, że nie będą one służyć do nabijania kasy dyrektorom, że będą one służyć interesowi ogólnemu, to znaczy

1-o przysparzać jak największe dochody skarbowi;

2-o korygować naturalną skłonność ciężkiego przemysłu do kartelizowania się własnie przez wywoływanie konkurencji: np. właściciele prywatnych hut chcą śrubować cenę surówki, wówczas obowiązkiem hut państwowych jest przez obniżanie ceny własnej surówki zmusić do odstąpiwania od sztywnych cen, a jeśli przedsiębiorstwa państwowe wolą same ciągnąć wielkie zyski na cenie kartelowej i wygórowanej — to wówczas dyrektor dep. hutniczo - górniczego jest od tego, by ich zmusić.

A tymczasem mówi się, że p. Peche ma objąć najintra- niejsze z pośród kontrolowanych przez niego stanowisk.

Nasz stosunek do p. Pechego jest krytyczny. Ma on jed-

ną zaletę:

Dużo wytrzymał, jeszcze więcej jest gotów wytrzymać. Ale przemysł surowcowy, poddany jego kontroli i opiece, wyglądają strasznie. Hutnictwo zaniedbane. Nafta — to samo. Z węglem kłopot. Z cynkiem to samo. Rząd, który w marcu oświadczył, iż ceny żelaza nie zmienią, w lipcu podniósł cenę bardzo znacznie. A p. Peche się przecie nie zmienia. A tendencja zwiększenia cen była znacznie mocniejsza w marcu, a słabsza w lipcu.

A kartele? Czy Lewiatan zo stał rozwiązany, jak grożono? Czy kartele węglowy i żelazny zostały rozwiązane? Czy dyrektorów przedsiębiorstw państwowych piszących manifesty przeciw rządowi spotkała najmniejsza przykrość. A p. Peche był, jest, i... czy będzie?

Jest rzeczą niemożliwą, by jeden człowiek — i to tylko sprytny — miał rządzić wszechwładnie w tak doniosłej dziedzinie. Społeczeństwo musi żądać, by p. Peche sam — a nie przez bruchomówców — zdawał sprawę ze swych posunięć, tłumaczył, dlaczego robi to, a nie tamto, dlaczego mianuje tych a nie

tych, czy jest prawdą, że w sprawach personalnych ma układ i z p. Grażyńskim i z innymi, dlaczego toleruje fakty, że dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych zarabiają miliony rocznie, dlaczego pozwala na używanie funduszy przedsiębiorstw mu podległych na finansowanie akcji politycznych.

P. Peche oddawna nie zdał egzaminu na swym stanowisku. Powinien odejść — tego żąda cała Polska. Ale szczytem wszystkiego byłoby wygradzanie go na odchodnym, „królewsczyzną“. Polska nie może być dojną krową, gdzie urzędnicy dzielą się „turnusowo“ prebendami. Kto miał władzę, niech się zadawałnia laurami Cyncynata.

I wreszcie: obyśmy doczekali się czasów, w których dzieją się rzeczy ważniejsze, niż to, kto zostaje dyrektorem Wspólnoty Interesów. Bo w obecnym okresie martwoży politycznej, okresie upokarzającym swą jałowością, bezpłodnością i beznysnością, w którym brniemy „wokoło Macieju“ i kłócimy się o frazesy, jedna rzecz się dzieje naprawdę, jedno pytanie jest wciąż merytoryczne: Kto robi forszę?

K. L.

## Powrót min. Grabowskiego

Dnia 29 sierpnia r. b. powrócił do Warszawy p. minister sprawiedliwości Witold Grabowski i objął urzędowanie.

To jest tak — str. 3

„Zagraniczni Niemcy  
w Stuttgarcie“

„Początek roku  
szkolnego“